Awans następcy tronu

Wielkie uroczystości w Bukareszcie

z okazji wizyty marsz. Smigłego Rydza

SINAIA, 24. 10. Przez cały dzień niedzielny do Sinaia ciągnęły szeregi samochodów, wiozących uczestników jutrzejszych uroczystości. Uruchomiono również specjalny pociąg, którym z Bukaresztu przybyło wiele osobistości politycznych oraz liczni przedstawiciele wojska.

Na kilka minut przed nadejściem pociągu na dworzec przybył premier Tatarescu i minister spr. zagr. Antonescu, a następnie książe Paweł Hohenzollern - Sigmaringen. Rychło potem nadjechał król z wielkim wojewodą Michałem i świtą królewską.

Punktualnie o godz. 17.35 na dworzec wjechał pociąg specjalny. Marszałek Śmigły - Rydz po wyjściu z wagonu przywitał się serdecznie z królem Karolem i Wielkim Wojewodą Michałem oraz z min. Antonescu, po czym panu marszałkowi przedstawiono premiera Tatarescu i członków dworu królewskiego.

Bezpośrednio po przywitaniu marszałek Śmigły - Rydz w towarzystwie ks. Pawła Hohenzollern-Sigmaringen odjechał na zamek Pelesz, gdzie zarezerwowano dlań apartamenty.

Tym samym pociągiem przybyli do Sinaia książe Gustaw Adolf następca tronu szwedzkiego i brat króla Belgów książe Karol hrabia Falandrii, którym towarzyszyli również od granicy posłowie Szwecji i Belgii w Rumunii.

Do osoby p. marszałka przydzielony został płk. Constantin, b. attache wojskowy w Warszawie.

Wieczorem na zamku Pelesz w ścisłym gronie odbył się obiad, wydany przez króla na cześć gości zagranicznych.

W poniedziałek p. marszałek weźmie udział w uroczystościach nadania stopnia podporucznika następcy tronu księciu Michałowi, po czym odbędzie się wielka rewia oddziałów wojska, przysposobienia wojskowego i organizacyj młodzieży. Na uroczystości jutrzejsze przybyły poczty sztandarowe wszystkich pułków armii rumuńskiej.

„Gdy będziemy mieli 3 tys. ludzi Będziemy mogli zrobić to co marynarze w Kijowie"

Jak donosi „Dziennik Ludowy" w Łodzi przy ul. Gdańskiej 77-a odbył się przed paru dniami pierwszy wieczór dyskusyjny dla działaczy OZN, na którym prezes organizacji miejskiej OZN w Łodzi wygołsił referat. Drugi referat wygłosił sekretarz OZN w Łodzi p. Janowski, kierownik elektrowni łódzkiej. Powiedział on między innymi:

— Nam (j. „Ozonowi" — red.) nie zależy na ludziach. Jakbyśmy w Łodzi mieli pewnych 3.000 ludzi, na których moglibyśmy się oprzeć, to będziemy mogli trząść Łodzią i zrobić to, co zrobili marynarze w Kijowie (!?). A później to „błoto" i „błota" sama do nas przylgnie.

Po referatach rozpoczęła się dyskusja, w której stawiano szereg pytań. Ciekawsze z nich przytaczamy wraz z odpowiedziami (według „Dziennik Ludowego"):

Pytanie: „Czy można przyjąć do O.Z.N. Polaka, katolika, który jest całą duszą z O.Z.N., ale jest ożeniony z... żydówką?"

Głos: — O kogo chodzi właściwie?

Pytający wyjaśnia że o p. Czesława Gumkowskiego, redaktora „Kuriera Łódzkiego".

Odpowiedź: — Do jego prywatnych spraw nie powinniśmy się wtrącać, bo p. Gumkowski zasługuje na przyjęcie.

Głos: — Ale do jego mieszkania przychodzą żydzi...

Pytanie drugie: „A czy można żydów przyjmować do O.Z. N.?"

Odpowiada mgr. Janowski:

— Myśmy dotychczas przyjęli czworo żydów: małżonków dr. Mażyńskich, senatora Heymana-Jareckiego i dyrektora oddziału Banku Polskiego p. Reicherta.

Nie wiemy, o ile słuszne są zarzuty wysunięte w dyskusji pod adresem red. Gumkowskiego. W każdym razie zarówno referat p. Janowskiego jak i przebieg dyskusji są bardzo znamienne.

MLECZARNIA Szpitalna 7 DANGLA Obiady jarskie pod nowym zarządem 80 dzienn. ków i ilustracji krajowych i zagranicznych wszystk. pisma i mody Kobiece

„Stotalizowanie" Sejmu i Senatu

widzi „Słowo" w utworzeniu klubu Ozonowego

Tajemnicze konferencje u marsz. Cara

Marszałek Sejmu p. Car wysłał do przewodniczących regionalnych grup w Parlamencie, posłów i senatorów list treści następującej:

„W związku z konferencją, odbytą przeze mnie w dniu 21 b. m. z p. płk. Kocem, proszę Pana Posła (Senatora) o odwiedzenie mnie w dniach 25. 26 lub 27 b. m. w godzinach między 12 a 14-tą".

Temat narad, które zamierza odbyć p. marsz Car, jest oczywiście nieznany. W kuluarach domyślają się, że chodzi tu o stworzenie parlamentarnej grupy Ozonu, którego podobno domaga się płk. Koc, a czemu przeciwny ma być marsz. Car,, stojąc na stanowisku bezpartyjności obecnego Sejmu. Prawdopodobnie omawiana będzie również sprawa zgłoszenia akcesu do Ozonu przez rozmaitych posłów i senatorów, należących jednocześnie do grup regionalnych. List p. Cara wzbudził w kołach politycznych pewną sensację.

Na temat „Ozonowego" klubu w Sejmie zamieszcza „Słowo" wileńskie b. ciekawy artykuł pióra Cata. W powołaniu do życia tego klubu Cat widzi „stotalizowanie" parlamentu:

W tych warunkach należy się wyrzec nadziei na krytykę niezależną ze strony Sejmu.

Ale w takim razie co stanie się z konstytucją? Przecież nasza konstytucja oparta jest na: 1) olbrzymich uprawnieniach Pana Prezydenta, 2) na pozostawieniu ograniczonego parlamentu, który jednak przy całej ograniczoności swych kompetencyj miał zapobiegać przekształceniu się naszego państwa na typ państwa totalnego, w rodzaju faszystowskiego, hitlerowskiego, lub bolszewickiego. Wprowadzenie do parlamentu zdyscyplinowanej grupy, mającej swój ośrodek dyspozycyjny poza Sejmem, byłoby oczywiście pierwszym krokiem do zlikwidowania parlamentu, do przekształcenia go na instrument instancji wykonującej posłusznie, to co jej sztab organizacyjny czynić nakaże. Nie inaczej przecież, jak przez wprowadzenie do parlamentu swoje grupy rozsadził parlament królestwa włoskiego Benito Mussolini, a niemiecki — Adolf Hitler.

Jakby ten totalizm wyglądał w praktyce? Cat szczególnie obawia się roli „Naprawy":

Ale oto do Ozonu włazi Naprawa jak koń trojański. Pisałem już o tym w dwóch artykułach skonfiskowanych w Wilnie aż nadto dobrze wiem dlaczego, pisałem w niedzielę w artykule pt. „Wojewoda Grażyński". Istotnie koń trojański włazi, wtacza się, a p. Grażyński wykazuje, że ma zdolności taktyczne o wiele większe niż ozonowi anty-naprawiacze, i oto po jego coup d'etat z czterema organizacjami zarówno Gazeta Polska, jak jakaś Wieś Polska mająca być organem Ozonu dla włościan, mają dla niego pełną gębę zachwytu. A Grażyński? — To taki sam prezydent Starzyński, tylko większego formatu.

Totalizm w Polsce robiony przez woj. Grażyńskiego będzie totalizmem małych, a dokuczliwych szefów biur personalnych, da się on nieznośnie we znaki i urzędnikom i społeczeństwu. Więc też potrawa „Ozon nadziany naprawą" staje się potrawą wielce dla naszego narodu niestrawną.

Artykuł „Cata", wywołał różne komentarze. Mówią m. inn., że jest on wyrazem zastrzeżeń t. zw. grupy pułkowników, do której zbliżony jest p. Cat, w stosunku do ewolucji politycznej jaką przechodzi ostatnio „Ozon".

Co było przyczyną

ustąpienia płk. Kowalewskiego?

W kołach politycznych duże wrażenie wywołała wiadomość o dymisji szefa sztabu OZONU płk. Kowalewskiego. Krąży na ten temat szereg wersji. Utrzymują, że przyczyną ustąpienia płk. Kowalewskiego były zarzuty w związku z jego stosunkiem do faktu połączenia organizacji Harcerstwa, Strzelca, Młodej Wsi i O. M. P. Mówi się także, że ustąpienie płk. Kowalewskiego wymogła grupa Zaczynu, która zajmowała bardzo krytyczne stanowisko wobec polityki OZONU na terenie młodzieży, szczególnie ostro występując przeciwko Związkowi Młodej Polski.

Podają również, że płk. Kowalewski naraził się angażując OZON w akcję przeciw sprzedaży Zakładów Kindlerowskich Eitingonowi. O różnicy zdań między płk. Kocem a innymi czynnikami w Ozonie mówiono już dawno. Ustąpienie płk. Kowalewskiego jest jednym z zewnętrznych przejawów tych rozdźwięków.

Kryzys polityczny w Polsce

Uchwały Rady Naczelnej

Stronnictwa Narodowego

Po niedzielnym posiedzeniu Rady Naczelnej S. N. został wydany komunikat, zawierający powzięte uchwały polityczne. Konkluzja uchwał brzmi:

Rada Naczelna uznaje konieczność pociągnięcia społeczeństwa do czynnej walki z niebezpieczeństwem, jakie tkwi w postępującej radykalizacji lewicy, w zmożonej działalności żydostwa, odśrodkowym ruchu pewnych kół mniejszości słowiańskich na Kresach, w zdziczeniu metod walki politycznej, oraz w szerokiej akcji komunistycznej w całym kraju.

W dalszym ciągu komunikat stwierdza istnienie kryzysu politycznego i negatywny stosunek do prób przełamania tego kryzysu podejmowanych poza Stronnictwem, „bądź z dawnego obozu sanacyjnego, bądź z niektórych kół opozycji". Rada Naczelna poleca organizacji Stronnictwa wytężenie wysiłków celem większego organizowania społeczeństwa w ramach Stronnictwa.

W uzupełnieniu wiadomości o wyborach dowiadujemy się, że członkowie nowego zarządu (prócz prezydium) podzielili pomiędzy sobą funkcje w sposób następujący: Prof. W. Staniszkis — objął funkcje skarbnika, p. Giertych — wydział propagandy, red. St. Sacha — wydział prasy, mgr. Matłachowski — referat wychowania politycznego, mgr. Niebudek — referat pomocy prawnej, b. poseł Wierczak, samorządowy i wreszcie mgr. Jaworski — sekretariat.

Sojusz socjalistów z żydami

wzmocniony przez Związki klasowa

Uchwały kongresu niedzielnego

W niedzielę zakończył się dwudniowy kongres socjalistycznych, klasowych związków zawodowych. W wyniku obrad powzięto szereg uchwał politycznych, uwydatniających jaskrawo sojusz socjalistów z żydami, oraz tendencje bardzo radykalne.

Kongres wypowiedział się przeciwko ograniczeniom narodowościowym i wyznaniowym w szkolnictwie, przeciwko numerus clausus, potępił najkategoryczniej „wszelkie zarządzenia ghettowe, powziął oddzielną rezolucję przeciwko poczynaniom antysemickim.

Wystąpiono oczywiście przeciwko faszyzmowi i totalizmowi, żądano demokratycznej organizacji wyborczej, ale wniosek o proklamowanie 24-ro godzinnego strajku demonstracyjnego dla poparcia haseł politycznych odrzucono, natomiast pozostawiono nowo wybranemu wydziałowi wykonawczemu prawo decydowania o charakterze i terminie walki w obronie ideologii demokratycznej. Wyrażono solidarność ze związkiem nauczycielstwa polskiego, wypowiedziano się za ścisłą współpracą z ruchem ludowym, natomiast przeciwko połączeniu się z grupą Z. Z. Z. pana Moraczewskiego, wypowiadając się w końcu za szeroko pojętą konsolidacją na gruncie ideologii klasowych związków zawodowych.

Prezesem wydziału wykonawczego wybrano ponownie byłego posła socjalistycznego p. Kwapińskiego.

Hasła przeciwżydowskie przenikają

Kongres związków ozonowych

I zjazd zielonych koszul Polakiewicza

W niedzielę odbył się w Warszawie pierwszy kongres ozonowych związków zawodowych. Omawiając stosunek związków do II i III międzynarodówki, kongres zajął wobec obu międzynarodówek stanowisko negatywne. Po omówieniu szeregu aktualnych spraw, jak zwalczanie bezrobocia i kwestie ustawodawstwa ochronnego, kongres uchwalił przystąpienie poszczególnych związków do centrali „Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych".

Na uwagę zasługuje, iż w przeciwstawieniu do dawnego Z. Z. Z. Zjednoczenie stanęło wyraźnie na gruncie antysemickim. W dniu wczorajszym został również utworzony sektor wiejski Związku Młodej Polski z organizacji Związku Młodzieży Ludowej (Zielone Koszule), która zgłosiła jednomyślnie swój akces do Z. M. P.

W zebraniu zielonych koszul uczestniczył p. Rutkowski, zastępca płk. Koca. Kierownikiem sektoru wiejskiego został p. Puziewicz. Zielone koszule przyjęły antysemickie hasła Związku Młodej Polski. Dłuższe przemówienie wygłosił p. Polakiewicz, były prezes zielonych koszul, który podkreślił z szczególnym naciskiem, iż O. Z. N. nie jest organizacją totalistyczną, gdyż na jego czele stoi znany z przekonań demokratycznych płk. Koc.

Groźby premiera Chautemps'a

pod adresem Niemiec i Włoch

PARYŻ, 24. 10. Premier Chautamps wygłosił dzisiaj w Chateau - Roux przemówienie, w którym starał się wysnuć wnioski z ostatnich wyborów kantonalnych. Podkreślił on, że wybory te na ogół wypadły niekorzystnie dla ugrupowań skrajnych, wzmacniając jednocześnie stronnictwo radykalne. Następnie Chautemps nakreślił program prac rządu, który zostanie przedstawiony izbom prawodawczym.

Z kolei przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej, mówca zaznaczył, że w razie dalszej interwencji pewnych mocarstw w sprawie hiszpańskiej, Francja i Anglia będą zmuszone do odzyskania swobody działania.

Japończycy biorą odwet

Ks. Kanin gratuluje zwycięstwa

wojskom japońskim w Szanghaju

TOKIO, 24. 10. Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach:

Front Szansi: Ogłoszone dzisiaj, po kilkudniowej przerwie wiadomości, potwierdzają poniekąd doniesienia chińskie, iż Japończycy spotkali się na tym froncie z silnym oporem nieprzyjaciela.

Front Honan: Wojska chińskie opuściły ufortyfikowane pozycje nad rzeką Czang, stanowiącą granicę między prowincjami Hopei i Honan. Na stacji Fengloczen Japończycy zdobyli kilka pociągów pancernych.

Front szanghajski: Komunikat japoński donosi o wielkich sukcesach na południowym odcinku tego frontu. Po dwóch miesiącach zaciętego oporu — brzmi doniesienie sztabu japońskiego w Szanghaju — wojska chińskie rozpoczęły odwrót z zajmowanych pozycji. Natarcie japońskie na Taczang i Kiaguan rozpoczęło się w sobotę o świcie. Wojska chińskie nie wytrzymały natarcia i zaczęły się wycofywać na zachód i południowy zachód. W niedzielę rano Japończycy zajęli uniwersytet chiński Futan, zamieniony w silną fortyfikację, a w południe strażne przednie wkroczyły do Taczang. Ks. Kanin, szef sztabu generalnego, wystosował do gen. Matsui, dowódcy wojsk japońskich w Szanghaju telegram gratulacyjny.

Chińczycy zaprzeczają zajęciu Taczangu, stwierdzając, iż tym bardziej nie może być mowy o opuszczeniu Czapei i Kinguan.

Rząd japoński odmówił

udziału w konferencji 9 mocarstw

TOKIO, 24. 10. „United Press" donosi, że rząd japoński postanowił podać do wiadomości publicznej, że nie może wziąć udziału w konferencji 9 mocarstw w Brukseli. Belgijski ambasador odbył szereg konferencyj z ministrem spraw zagranicznych Hirotą, który miał podobno żądać wyznaczenia późniejszego terminu na rozpoczęcie konferencji. Dotychczas jednak ambasador belgijski nie otrzymał żadnej wiadomości, jakie stanowisko inne mocarstwa zajmują w stosunku do tego życzenia Japonii.

Krwawe rozruchy

w Palestynie trwają

JEROZOLIMA, 24. 10. Akty terrorystyczne trwają w dalszym ciągu. Ubiegłej nocy znaleziono trzy bomby na torze kolejowym w pobliżu Gazy. W Tel Avivie ostrzeliwano rzeźnię. Doszło do strzelaniny również w Safed i na przedmieściach Jerozolimy.

Władze prowadzą energiczną akcję z terrorystami. W wioskach należących do okręgu jerychońskiego rozmieszczono 90 policjantów, którzy są utrzymywani na koszt gmin.

W Napluzie dokonano rewizji w 60 domach, z których 6 następnie zburzono za pomocą dynamitu.

Zamknięcie lóż

masońskich

RIO DE JANEIRO, 24. 10. Komisja mająca za zadanie wykonywanie przepisów, związanych z ogłoszeniem stanu wojennego postanowiła zamknąć wszystkie tajne stowarzyszenia włącznie z lożami masońskimi.

Katastrofa motocyklowa pod Lasem

Wczoraj około godz. 19-ej na szosie pod wsią Las koło Międzylesia wydarzyła się katastrofa motocyklowa.

W stronę Warszawy jechał z dużą szybkością motocykl, prowadzony przez Aleksandra Żaka, zam. na Grochowie przy ul. Jubilerskiej nr. 9. Na tylnym siodełku motocykla siedział Stanisław Szwed, zam. przy ul. Jubilerskiej 3. Gdy motocyklista znajdował się pod wsią Las nagle spostrzegł idącego środkiem szosy jakiegoś mężczyznę. Mimo dawania sygnałów mężczyzna nie usunął się z drogi. Żak w ostatniej chwili zahamował motor, chcąc uniknąć wypadku. Motocykl przekoziołkował i siłą rozpędu wpadł na przechodnia.

W tym momencie przejeżdżał patrol policji motorowej, który widząc katastrofę pospieszył z ratunkiem. Jeden z policjantów zajął się ratowaniem rannych, drugi zaś wezwał pogotowie prywatne 11-66-66.

Przybyły lekarz stwierdził u Żaka pęknięcie podstawy czaszki, u Szweda — ogólne potłuczenie, u przechodnia zaś, którym okazał się Jan Tobiasz, mieszkańca wsi Wólka (dom własny), — złamanie kręgosłupa. Wszystkich trzech ciężko rannych przewieziono do szp. Dziec. Jezus.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimska 3 a I piętro Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400 Skrzynka Pocztowa: 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.

Ceny ogłoszeń: za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-ej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr na ostatniej stronie — 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł lekarskie 30 gr Nekrologia po 30 gr Drobne po 20 gr za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych" liczy się za oddzielne wyrazy. — tłusty druk — podwójne. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3 a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz Tel. 72733.
Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp
Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski
Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimska 121
Redaktor odpowiedzialny: Kazimierz Bobiński